

DZIECI WIEJSKIE – ŚRODOWISKOWE UWARUNKOWANIA DOSTĘPU DO EDUKACJI

Krystyna Gutkowska

Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego

Anna Murawska

Uniwersytet Technologiczno-Przyrodniczy w Bydgoszczy

WPROWADZENIE

Dostęp do edukacji dzieci i młodzieży wiejskiej skupia uwagę wielu badaczy zwracających uwagę na historycznie ukształtowane bariery w zakresie wyrównywania szans edukacyjnych między dziećmi i młodzieżą wiejską a miejską. Uwagę zwraca się zarówno na bariery natury obiektywnej, jak i subiektywnej, zaliczając do tych pierwszych m.in. poziom kwalifikacji nauczycieli pracujących na wsi, liczbę placówek oświatowo-wychowawczych i ich wyposażenie, jak również fizyczną dostępność szkół, zwłaszcza ponadpodstawowych.

Wśród ograniczeń obiektywnych wymienia się również ograniczenia finansowe, które znacznej części rodzin wiejskich uniemożliwiają realizację wydatków na usługi edukacyjne. Natomiast wśród barier natury subiektywnej podkreśla się relatywnie niski poziom aspiracji edukacyjnych rodziców na wsi, zwłaszcza reprezentujących niższy poziom wykształcenia, co niejednokrotnie jest przyczyną dziedziczenia statusu materialnego rodziny pochodzenia, czy po prostu „dziedziczenia biedy”.

NOŻYCE EDUKACYJNE MIĘDZY MIASTEM A WSIA – AKTUALNY PROBLEM Z PRZESZŁOŚCI

Opinie o tym, że polska wieś od dawien dawna ma gorsze niż miasto warunki kształcenia ogólnego i zawodowego są powszechnie znane, a doniosłość tego problemu potwierdzają nie tylko wyniki badań i statystyki masowe, ale również sformułowania *Narodowego Programu Rozwoju Wsi Polskiej*, gdzie m.in. czytamy, że na *gorszy start i szanse edukacyjne dzieci wiejskich składa się szereg barier związanych z funkcjonowaniem systemu oświa-*

owego na wsi, a do zasadniczych barier należą ograniczenia w liczbie placówek wychowania przedszkolnego, gorzej wykwalifikowani nauczyciele, gorsza oferta edukacyjna szkolnictwa ponadpodstawowego oraz bariery związane z sytuacją materialną rodzin wiejskich, a także aspiracjami edukacyjnymi rodziców (Domański 2000).

Konsekwencje nierównych szans edukacyjnych między miastem a wsią odzwierciedlają się m.in. w tym, że udział ludności wiejskiej z wykształceniem wyższym jest wielokrotnie niższy niż w miastach, a zwłaszcza miastach liczących 100 tys. ludności i więcej. Na wsi prawie 70% ludności posiada co najwyżej wykształcenie zawodowe, podczas gdy w dużych miastach odsetek ten jest o ponad połowę mniejszy (42,8%). Najgorzej sytuacja przedstawia się w gospodarstwach rolników, wśród których tylko 2,7% ludności legitymuje się wykształceniem wyższym i aż 23,8% podstawowym lub niepełnym podstawowym, a 69,1% – co najwyżej zasadniczym zawodowym (tab. 1).

Tabela 1. *Struktura ludności w wieku 16 lat i więcej lat w gospodarstwach domowych według poziomu wykształcenia i miejsca zamieszkania (%)*

Poziom wykształcenia	Ogółem	Miasta	Wieś	Rolnicy
Bez wykształcenia	2,6	1,3	4,6	2,8
Podstawowe ukończone	18,0	12,9	26,4	21,0
Gimnazjalne	5,1	4,6	5,8	8,7
Zasadnicze zawodowe	27,0	24,0	31,9	36,6
Średnie	33,9	39,1	25,3	28,2
Wyższe	13,4	18,0	5,9	2,7

Źródło: (GUS 2008a, tab. 7, s. 62 i tab. 8, s. 63).

Taka niekorzystna, zwłaszcza dla populacji rolników, struktura wykształcenia w pewnej części jest dziedziczona z przeszłości. Wynika ona m.in. stąd, że w czasach wysokich wskaźników migracji ze wsi do miasta duża część dzieci rolników podejmujących studia, po ich ukończeniu wybierała pracę w mieście i nigdy na wieś nie wracała. Zatem na wsi pozostawały „najmniej udane dzieci”, które dziedziczyły gospodarstwa i kończyły najczęściej karierę edukacyjną na zasadniczej szkole zawodowej, współtworząc właściwą i nadal aktualną dla wsi strukturę wykształcenia jej mieszkańców.

W ostatnich dekadach, a konkretnie od początku przekształceń systemowych w naszym kraju, dysparytet oświatowy między miastem a wsią nadal się utrzymuje, mimo iż formalne możliwości kształcenia są obecnie znacznie większe niż wcześniej. Faktycznie jednak, jak wnioskować można z wyników badań, z relatywnie bogatej oferty edukacyjnej mogą korzystać przede wszystkim dzieci z dobrze sytuowanych rodzin zamieszkujących duże miasta (Szafraniec 1999).

Na różnicowanie szans edukacyjnych między miastem a wsią wpływa m.in. ograniczona dostępność do szkół na poziomie ponadpodstawowym i szkół wyższych. Niezwykle trudna jest sytuacja młodzieży wiejskiej szukającej możliwości kształcenia w zawodach nierolniczych. Na terenach wiejskich dość często bowiem zlokalizowane są zasadnicze i średnie szkoły rolnicze, mało natomiast w tym środowisku jest szkół nierolniczych i ogólnokształcących, czego dowodzą dane, iż spośród ogółu polskich liceów ogólnokształcących jedynie niewielki odsetek zlokalizowanych jest na wsi (tab. 2).

Problemy dostępu młodzieży wiejskiej do szkół ponadpodstawowych pogłębiają znaczne odległości tych szkół od miejsca zamieszkania przy jednoczesnym niedorozwoju infrastruktury komunikacyjnej, a wydatki na dojazdy stanowią istotny udział w ogólnych wydatkach ponoszonych przez rodziny wiejskie na usługi edukacyjne (Gutkowska 2003).

Na podstawie danych GUS wnioskować można jednoznacznie o tym, że nawet na poziomie szkół podstawowych udział uczniów pochodzących ze wsi a dowożonych na zajęcia z miejscowości

oddalonych więcej niż 10 km jest czterokrotnie wyższy, aniżeli w przypadku uczniów zamieszkałych w mieście. Uciążliwość codziennych dojazdów do szkoły odczuwają zwłaszcza młodzi mieszkańcy wsi lubelskiej (tab. 3).

Tabela 2. Szkoły podstawowe, gimnazja i licea ogólnokształcące dla dzieci i młodzieży w roku szkolnym 2007/2008 według województw

Wyszczególnienie	Szkoły podstawowe		Gimnazja		Licea ogólnokształcące	
	ogółem	wieś	ogółem	wieś	ogółem	wieś
Polska	13 540	9 624	6 326	3 291	2 409	214
Dolnośląskie	756	426	379	127	163	7
Kujawsko-pomorskie	684	490	345	162	121	14
Lubelskie	1 084	928	427	292	175	42
Lubuskie	325	209	151	59	66	1
Łódzkie	825	572	371	186	169	8
Małopolskie	1 446	1 142	667	446	195	23
Mazowieckie	1 725	1 215	827	424	368	38
Opolskie	391	282	145	65	55	3
Podkarpackie	1 140	971	528	409	134	25
Podlaskie	467	352	202	94	76	5
Pomorskie	668	435	358	178	142	4
Śląskie	1 170	513	656	214	274	11
Świętokrzyskie	619	516	211	129	76	10
Warmińsko-mazurskie	522	384	235	117	92	3
Wielkopolskie	1 238	903	576	305	181	18
Zachodniopomorskie	480	286	248	84	122	2
Współczynnik zmienności (%)	48,4	53,5	51,6	63,5	54,1	94,9
Minimum	325	209	145	59	55	1
Maksimum	1 725	1 215	827	446	368	42

Źródło: opracowanie własne na podstawie (GUS 2008b).

Tabela 3. Uczniowie szkół podstawowych i gimnazjów mieszkający powyżej 10 km od szkoły według miejsca zamieszkania

Wyszczególnienie	Uczniowie szkół podstawowych mieszkający powyżej 10 km od szkoły			Uczniowie gimnazjów mieszkający powyżej 10 km od szkoły		
	ogółem	miasto	wieś	ogółem	miasto	wieś
Polska	14 332	4 116	10 216	53 034	18 378	34 656
Dolnośląskie	1 305	479	826	4 777	2 897	1 880
Kujawsko-pomorskie	740	144	596	3 123	570	2 553
Lubelskie	817	59	758	4 241	701	3 540
Lubuskie	769	415	354	2 312	1 356	956
Łódzkie	543	93	450	3 064	488	2 576
Małopolskie	126	17	109	2 053	727	1 326
Mazowieckie	1 049	152	897	5 272	766	4 506
Opolskie	396	122	274	2 507	1 298	1 209
Podkarpackie	302	43	259	1 684	510	1 174
Podlaskie	1 402	307	1 095	3 526	1 286	2 240
Pomorskie	968	88	880	3 342	790	2 552
Śląskie	100	43	57	1 508	497	1 011
Świętokrzyskie	421	224	197	1 936	755	1 181
Warmińsko-mazurskie	1 870	612	1 258	4 706	1 582	3 124
Wielkopolskie	1 142	349	793	3 960	1 767	2 193
Zachodniopomorskie	2 382	969	1 413	5 023	2 388	2 635
Współczynnik zmienności (%)	69,99	100,63	65,19	37,61	62,21	46,83
Minimum	100	17	57	1508	488	956
Maksimum	2382	969	1413	5272	2897	4506

Źródło: jak w tab. 2.

W konsekwencji różnych ograniczeń w dostępie do placówek oświatowych dzieci i młodzieży wiejskiej obserwuje się mniejszą skalę kontynuowania nauki na poziomie ponadpodstawowym w miejscu zamieszkania wśród tej kategorii populacji polskiej, aniżeli wśród młodych mieszkańców miast (Biczkowski, Falkowski 2002; Rydz 2002).

Stwierdzenia te potwierdzają dane odzwierciedlające strukturę społeczną młodzieży szkół średnich, w której nadal młodzież wiejska, a zwłaszcza chłopska, stanowi relatywnie niski odsetek uczniów szkół dobrych, otwierających drogę na bardziej elitarnie kierunki studiów. W konsekwencji młodzież wiejska częściej niż przeciętnie kształci się w średnich lub zasadniczych szkołach zawodowych, co po części odzwierciedla też poziom aspiracji rodziców wiejskich względem oczekiwanego poziomu wykształcenia ich dzieci.

Ograniczona na wsi dostępność do szkół ogólnokształcących, stale rosnące w ostatnich latach koszty utrzymania w internatach, przy jednoczesnym ograniczaniu możliwości zakwaterowania, oraz niewystarczająca pomoc socjalna dla uczniów tworzą bariery eliminujące z kształcenia przede wszystkim młodzież wiejską. Obecnie nauka jest kosztowna. Brak stypendium i internatu dla znacznej części młodych mieszkańców wsi, zwłaszcza z biedniejszych rodzin, oznacza konieczność rezygnacji z nauki na poziomie wyższym, o czym pośrednio dowodzą dane tab. 4.

Tabela 4. *Ludność w gospodarstwach domowych według statusu edukacyjnego i miejsca zamieszkania*

Status edukacyjny	Ogółem	Miasta	Wieś
Ogółem odsetek osób korzystających z usług edukacyjnych	26,6	26,9	26,6
Dzieci w wieku 0–6 lat korzystające ze żłobka lub przedszkola	18,8	22,9	12,1
Dzieci w wieku 7–15 lat uczące się w szkołach	98,2	97,43	98,8
Młodzież w wieku 16–19 lat ucząca się w szkołach	95,3	96,0	95,1
Osoby w wieku 20–24 lata korzystające z usług edukacyjnych świadczonych w trybie szkolnym i pozaszkolnym	60,8	67,6	49,2

Źródło: (Czapiński, Panek red. 2007, s. 73).

Niewielki poziom zainteresowania studiami to przede wszystkim wynik biedy na wsi, a także niewielkich perspektyw na znalezienie pracy po studiach oraz brak w dużej części rodzin wiejskich wzorców i ambicji edukacyjnych. Odzwierciedla to panujące w środowisku wiejskim przekonanie, że o karierze życiowej przesądzą bardziej znajomości aniżeli dobre wykształcenie. Warto też podkreślić, że jedną z przyczyn nie kontynuowania nauki na poziomie wyższym jest względnie niska pozycja wykształcenia w systemie wartości mieszkańców wsi, w którym wykształcenie pojawia się dopiero na trzecim miejscu po potrzebach żywnościowych, ochrony zdrowia oraz w zakresie odzieży i obuwia (Gutkowska 2002).

OBCIĄŻENIA WIEJSKICH GOSPODARSTW DOMOWYCH WYDATKAMI NA KSZTAŁCENIE DZIECI

Analiza dostępnych danych pozwala odnotować, że dysparytet w zakresie korzystania z usług edukacyjnych między miastem a wsią odzwierciedla się również w poziomie udziału wydatków na te usługi w wydatkach ogółem miejskich i wiejskich gospodarstw domowych. Jakkolwiek w ostatnich latach mimo niekorzystnej sytuacji finansowej znacznej części rodzin wiejskich nie nastąpił spadek udziału wydatków na edukację w wydatkach ogółem, to w całym analizowanym okresie były one niższe niż w miejskich gospodarstwach domowych (tab. 5).

Wiejskie gospodarstwa domowe zdecydowanie największe wydatki ponoszą z tytułu zakupu podręczników oraz na dojazdy dzieci do szkoły, przy czym na te drugie najwięcej wydają gospodarstwa domowe wieloosobowe.

Dużo mniejsze obciążenie, chociaż wężące w budżecie rodziny, stanowią wydatki na czesne, które są niższe niż średnio w miejskich gospodarstwach domowych, a zwłaszcza wielkomiejskich. Najwyższe wartości obciążeń finansowych z tego tytułu charakteryzują gospodarstwa domowe z jednym dzieckiem na utrzymaniu, a najmniejsze rodziny matek samotnie wychowujących dzieci. Podobnie niższe kwoty wydatkują rodziny wiejskie na imprezy szkolne i pozaszkolne (np. kino, teatr, wycieczka) oraz zajęcia dodatkowe.

Tabela 5. *Wydatki gospodarstw domowych na edukację* (wydatki ogółem = 100), w %*

Lata	Ogółem	Miasto	Wieś
1993	1,6	1,8	1,2
1994	1,8	2,0	1,6
1995	1,9	2,0	1,7
1996	1,9	2,0	1,6
1997	2,0	2,0	1,8
1998	1,0	1,1	0,8
1999	1,1	1,2	0,9
2000	1,4	1,6	1,0
2001	1,4	1,6	1,1
2002	1,5	1,8	1,2
2003	1,5	1,9	1,0
2004	1,4	1,7	1,0
2005	1,4	1,6	1,0

* Dane nie są wprost porównywalne, ponieważ za lata 1994–1997 podaje się dane łącznie z wychowaniem przedszkolnym.

Źródło: *Warunki życia ludności Polski* (kolejne lata), GUS, Warszawa.

Należy podkreślić, że wiejskie gospodarstwa domowe ponoszą znacznie wyższe wydatki na zakwaterowanie poza domem w związku z nauką dzieci w szkołach poza miejscem zamieszkania.

Korepetycje to kolejny rodzaj wydatków, jakie ponoszą gospodarstwa domowe na wsi w związku z nauką dzieci. Największe obciążenia z tego tytułu ponoszą gospodarstwa z jednym dzieckiem, a najniższe gospodarstwa z 3 lub więcej dzieci i rodziny matek samotnie wychowujących dzieci.

Wyniki analiz dowodzą, że gospodarstwa domowe z większą liczbą dzieci (tj. 3 i więcej) ponoszą relatywnie większe obciążenia związane z tzw. koniecznymi wydatkami edukacyjnymi, takimi np. jak dojazdy do szkoły, zakup podręczników czy obowiązkowe imprezy szkolne. Natomiast wydatki o charakterze „ponadpodstawowym” są wyższe w gospodarstwach domowych z jednym dzieckiem na utrzymaniu, bardziej zamożnych i o wyższym poziomie wykształcenia głowy domu.

Na podstawie analizy wpływu wybranych zmiennych socjodemograficznych na poziom wydatków na usługi edukacyjne wiejskich gospodarstw domowych można sformułować następujące konkluzje:

- w gospodarstwach domowych z większą liczbą dzieci rosną wydatki na wyposażenie szkolne, dojazdy do szkoły, zakup podręczników oraz zakwaterowanie poza domem; przy jednoczesnym spadku wysokości wydatków na zajęcia dodatkowe, korepetycje czy nieobowiązkowe imprezy szkolne;

- wysokość wydatków na cele edukacyjne jest istotnie zależna od typu gospodarstwa domowego wyróżnionego ze względu na źródło utrzymania; przy czym wydatki te są wyższe w gospodarstwach domowych utrzymujących się z pracy na rachunek własny;

- grupa dochodowa, reprezentowana przez gospodarstwa domowe, istotnie wpływa na skalę obciążeń finansowych związanych z uczęszczaniem dzieci do szkoły; co odzwierciedla m.in. obserwacja, że im wyższe dochody uzyskuje gospodarstwo domowe, tym wydatki na cele edukacyjne są wyższe – dotyczy tzw. wydatków ponadpodstawowych, niewynikających z koniecznych obowiązków;

- wydatki na cele edukacyjne gospodarstw domowych są też istotnie statystycznie zależne od poziomu wykształcenia, jakim legitymuje się głowa domu; zatem rodzice legitymujący się wyższym wykształceniem ponoszą też wyższe wydatki na edukację swoich dzieci.

Wzrastające oczekiwania ze strony placówek oświatowych współfinansowaniem ze strony rodziców nauki dzieci i młodzieży, przy jednocześnie niekorzystnej sytuacji materialnej w wiejskich gospodarstwach domowych, determinuje ich zachowania w dziedzinie edukacji. Brak pieniędzy coraz częściej staje się dla wielu rodzin głównym powodem ograniczeń zaspokajania potrzeb edukacyjnych, na co wskazuje znaczący odsetek gospodarstw domowych ograniczających wydatki na niektóre usługi edukacyjne (tab. 6).

Tabela 6. *Udział wiejskich gospodarstw domowych zmuszonych do rezygnacji z wybranych usług edukacyjnych w porównaniu z ogółem badanych gospodarstw (%)*

Rodzaj usługi edukacyjnej, z której ze względów finansowych gospodarstwo domowe musiało zrezygnować	Ogółem		Miasto		Wieś	
	2003	2007	2003	2007	2003	2007
Zrezygnowano z posyłania dziecka do szkoły	1,4	–	1,2	–	1,7	–
Zrezygnowano z podjęcia zajęć dodatkowych	21,8	16,5	23,6	17,6	17,3	15,5
Ograniczono lub zawieszono opłaty na szkołę	16,9	11,3	17,1	10,2	16,4	12,6
Zrezygnowano z korzystania przez dziecko z obiadów	8,9	6,1	8,5	5,8	8,3	6,6
Zrezygnowano z korepetycji dla dziecka	22,8	14,6	22,9	14,0	21,6	15,2
Zmieniono szkołę na wymagającą mniejszych opłat	0,4	1,5	0,5	1,6	0,3	1,4
Wprowadzono inne ograniczenia	12,5	8,4	12,2	8,1	12,4	8,8

Źródło: obliczenia własne na podstawie indywidualnych danych z projektu *Diagnoza Społeczna 2003 i 2007*.

POTRZEBY EDUKACYJNE RODZIN WIEJSKICH I UWARUNKOWANIA POZIOMU ICH REALIZACJI

Podkreślane w wielu publikacjach bariery w kształceniu dzieci i młodzieży wiejskiej potwierdzają wyniki analizy indywidualnych danych uzyskanych z projektu *Diagnoza Społeczna*, przeprowadzanego w różnych latach w okresie 2000–2007*. Na podstawie uzyskanych z tych projektów informacji stwierdzić można, że odsetek gospodarstw domowych na wsi, w których przynajmniej jedno dziecko spośród tych, które ukończyły w ostatnich dwóch latach zasadniczą szkołę zawodową i nie kontynuowały nauki, był istotnie wyższy niż w mieście, podobnie jak wyższy był udział młodzieży wiejskiej niekontynuującej nauki po ukończeniu szkoły średniej. I tak w 2005 r. odsetek wiejskich gospodarstw domowych, w których mieszkało dziecko, które w ostatnich dwóch latach ukończyło liceum, technikum lub szkołę zasadniczą zawodową i dalej nie uczyło się wynosił 9,8%, podczas gdy odsetek ten w gospodarstwach ogółem był o 2 pkt. proc. niższy (7,9%).

Można też stwierdzić, że dzieci i młodzież na wsi istotnie częściej kontynuują naukę na poziomie zasadniczej lub średniej szkoły zawodowej aniżeli liceum ogólnokształcącego, gdzie z kolei dominują młodzi mieszkańcy miast. Fakt ten wynika w pewnym stopniu ze struktury szkolnictwa ponadpodstawowego, jak również z poziomu aspiracji rodziców. I tak relatywnie więcej rodziców wiejskich deklaruje, że chcieliby, aby ich dziecko ukończyło zasadniczą

* Upublicznione indywidualne dane z projektów badawczych *Diagnoza Społeczna 2000, 2003, 2005, 2007* poddane zostały autorskiej analizie, a jej wyniki stały się podstawą zamieszczonych w artykule informacji. Wykorzystane w poszczególnych latach realizacji projektu narzędzie badawcze w postaci kwestionariuszy ankiety obejmował zróżnicowaną sekwencję pytań, w związku z czym nie zawsze można było porównywać ze sobą dane z poszczególnych lat.

szkołą zawodową, a co czwarty badany rodzic na wsi odpowiada, że chciałby, by dziecko ukończyło technikum lub liceum zawodowe. Taki układ aspiracji rodziców odzwierciedla struktura młodzieży wiejskiej uczącej się w większości przypadków właśnie w placówkach kształcenia zawodowego.

Poziom aspiracji edukacyjnych rodziców zależy od wielu czynników zarówno egzo-, jak i endogennych. Wśród czynników endogennych, a więc charakterystycznych dla mikrootoczenia czy środowiska, przez które rozumieć w tym przypadku należy cechy charakterystyczne gospodarstwa domowego i rodziny oraz ich członków, istotne znaczenie ma główne źródło utrzymania. I tak poziom aspiracji edukacyjnych wśród rodziców reprezentujących gospodarstwa domowe rolników, rencistów i utrzymujących się ze źródeł niezarobkowych jest niższy aniżeli wśród pracowników i utrzymujących się z pracy na rachunek własny. Wśród reprezentujących pierwsze trzy kategorie stosunkowo popularne jest aspirowanie do zdobycia przez dziecko wykształcenia na poziomie technikum lub liceum zawodowego, podczas gdy ten poziom oczekiwań rzadziej występuje w grupie pracujących na własny rachunek. Aspiracje edukacyjne na poziomie ukończenia szkoły wyższej najbardziej popularne są w grupie rodziców pracujących na własny rachunek oraz pracowników i w nieco mniejszym stopniu w grupie pracowników użytkujących gospodarstwo rolne i rolników.

Deklarowany poziom aspiracji edukacyjnych wobec dzieci ulega też wyraźnemu różnicowaniu w zależności od grupy dochodowej reprezentowanej przez wiejskie gospodarstwa domowe. I tak najbardziej zamożni częściej niż pozostali oczekiwali, że ich dzieci ukończą szkołę wyższą, uzyskując stopień magistra, podczas gdy biedniejsi relatywnie częściej deklarują, iż chcieliby, żeby ich dzieci zdobyły wykształcenie zawodowe, niezależnie czy na poziomie zasadniczym czy średnim.

Deklarowany poziom aspiracji edukacyjnych wobec dzieci ulega też wyraźnemu różnicowaniu w zależności od poziomu dochodu badanych rodzin. I tak najbardziej zamożni częściej oczekują, że ich dzieci ukończą szkołę wyższą, uzyskując dyplom magistra, podczas gdy mniej zamożni relatywnie częściej wskazują na zdobycie wykształcenia zawodowego jako zgodnego z oczekiwaniami wobec dzieci.

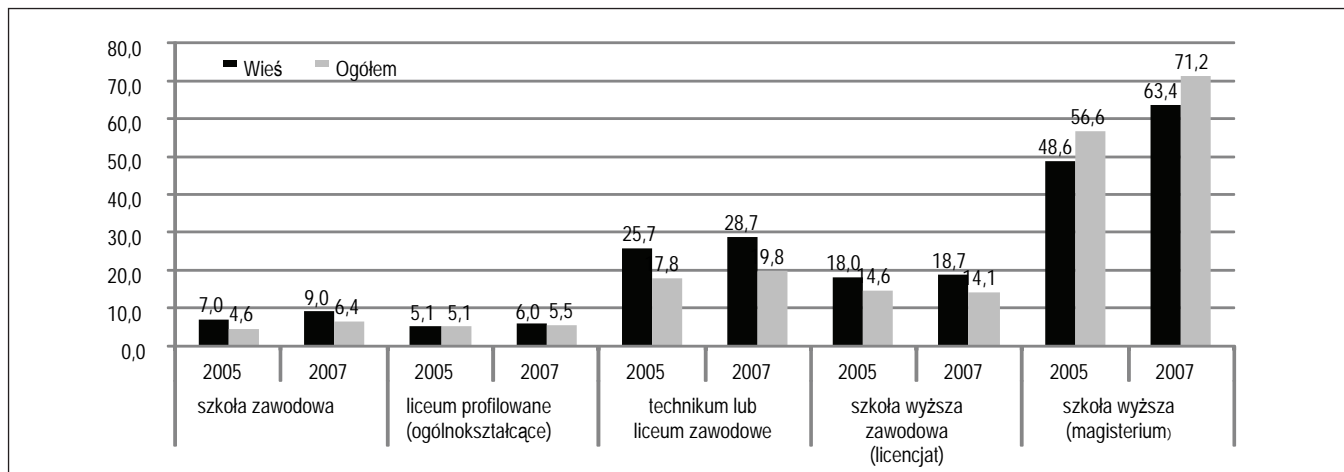
Jeszcze bardziej wyraźne różnice w aspiracjach edukacyjnych rodziców odnotowuje się przy uwzględnieniu poziomu ich wykształcenia. Otóż rodzice reprezentujący wyższe wykształcenie sporadycznie dopuszczają możliwość, by ich dzieci zakończyły edukację na poziomie niższym niż studia magisterskie. Natomiast rodzice reprezentujący wykształcenie co najwyżej podstawowe, istotnie częściej wskazują na zasadnicze lub średnie wykształcenie zawodowe oraz najrzadziej oczekują, aby ich dzieci ukończyły studia.

Poziom oczekiwań edukacyjnych ulegał pewnemu różnicowaniu ze względu na liczbę osób w rodzinie. Otóż w kategorii gospodarstw domowych wieloosobowych częściej niż w innych wymienia się wykształcenie średnie zawodowe jako oczekiwany poziom wykształcenia dla własnych dzieci, natomiast wykształcenie wyższe magisterskie częściej jest marzeniem respondentów reprezentujących mniej liczne gospodarstwa domowe.

Generalnie należy podkreślić, że blisko połowa spośród badanych w poszczególnych latach w ramach projektu *Diagnoza Społeczna*, a w 2007 r. ponad 60%, wyrażała pragnienie uzyskania przez dziecko (dzieci) dyplomu magistra. Zauważa się nieco wyższą popularność wśród rodziców na wsi wyższego wykształcenia zawodowego, tj. licencjackiego aniżeli wśród mieszkańców miast (w 2007 r. o wykształceniu licencjackim marzyło 18,7% rodziców na wsi, 11,1% w mieście, a 14,1% rodziców przeciętnie w całej badanej populacji wymieniło ten poziom wykształcenia jako zgodny z ich aspiracjami wobec dzieci) (wykres 1).

Poza czynnikami endogennymi na poziom aspiracji edukacyjnych wpływ wywierają także czynniki egzogenne, odzwierciedlane m.in. w makroekonomicznej charakterystyce poszczególnych województw, gdzie zlokalizowane były gospodarstwa domowe uczestniczące w projekcie *Diagnoza Społeczna*.

Wykres 1. Aspiracje gospodarstw domowych w zakresie kształcenia dzieci ogółem i na wsi



Źródło: obliczenia własne na podstawie indywidualnych danych z projektu *Diagnoza Społeczna 2005 i 2007*.

Aspiracje edukacyjne na poziomie szkoły zawodowej reprezentują najczęściej rodzice zamieszkali w województwach: kujawsko-pomorskim i warmińsko-mazurskim, gdzie w 2007 r. taką deklarację złożyło co dziesiąte gospodarstwo domowe. Zakończenie edukacji na poziomie technikum lub liceum zawodowego najbardziej popularne było również w województwach kujawsko-pomorskim, lubuskim i podkarpackim. Poziom aspiracji edukacyjnych na poziomie magisterskim najczęściej był deklarowany przez rodziców zamieszkujących tereny Polski wschodniej: w województwach świętokrzyskim, podlaskim i lubelskim, a także mazowieckim. Tak więc dostrzega się, że w województwach o przeciętnym udziale w tworzeniu produktu krajowego brutto oraz wysokiej stopie bezrobocia aspiracje edukacyjne oscylują wokół wykształcenia zawodowego (szkoła zawodowa, technikum lub liceum zawodowe).

Postrzegane przez rodziców na wsi możliwości realizacji aspiracji edukacyjnych są dość umiarkowane, a sceptycyzm w tym zakresie wzrasta wraz ze wzrostem ich aspiracji co do oczekiwanego dla swoich dzieci poziomu wykształcenia. I tak wśród tych badanych, którzy uznają, że istnieją umiarkowane lub wręcz małe szanse na zdobycie wykształcenia zgodnego z aspiracjami, większość stanowią ci, którzy marzą o wykształceniu wyższym dla swych dzieci. Większy wyraźnie optymizm charakteryzuje rodziców zgłaszających jako poziom aspiracji edukacyjnych ukończenie średniej lub zasadniczej szkoły zawodowej.

Stwierdza się też, że wraz z obniżeniem poziomu wykształcenia badanych rośnie odsetek sceptycznie nastawionych do spełnienia oczekiwań co do możliwości realizacji preferowanego

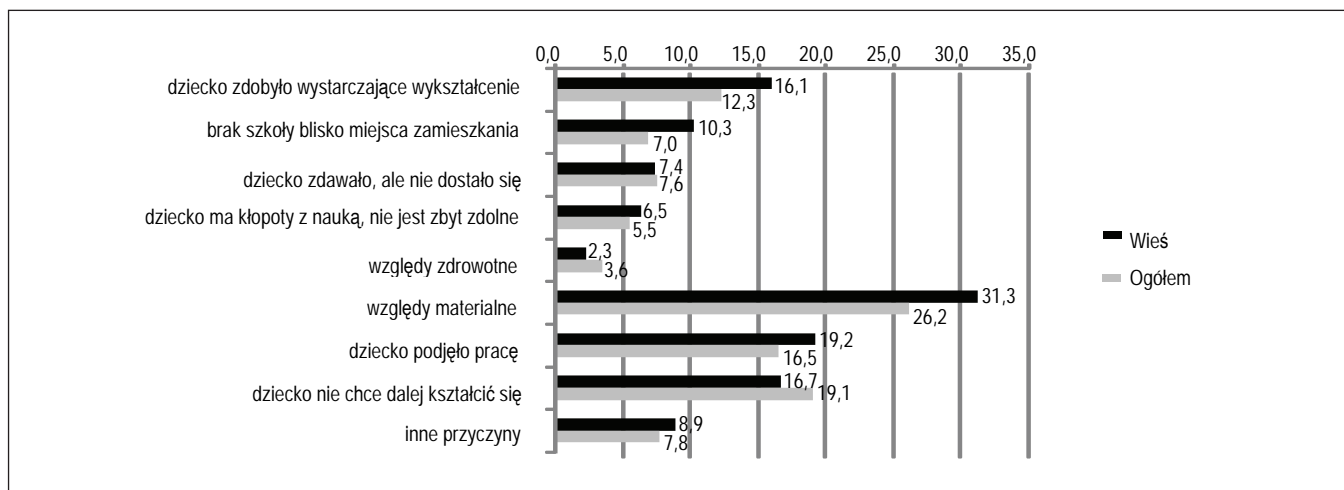
poziomu wykształcenia swoich pociech. Inną zmienną wpływającą na poczucie realności osiągnięcia wymarzonego poziomu wykształcenia jest odczuwany poziom zamożności czy, inaczej mówiąc, subiektywna ocena sytuacji dochodowej. Otóż najbardziej zamożni rodzice to jednocześnie najbardziej optymistycznie nastawieni do realności deklarowanych aspiracji edukacyjnych.

Sceptycyzm w zakresie możliwości osiągnięcia przez potomstwo oczekiwanego przez rodziców poziomu wykształcenia wyrażają również w większym stopniu rodzice utrzymujący się ze źródeł niezarobkowych, rolnicy oraz pracownicy użytkujący gospodarstwo rolne. Optymizm zdecydowanie częściej wyrażają pracujący na rachunek własny oraz pracownicy najemni.

PRZYCZYNY OGRANICZEŃ W REALIZACJI POTRZEB EDUKACYJNYCH RODZIN WIEJSKICH

Zdaniem jednej trzeciej gospodarstw wiejskich w 2005 r. (w 2000 r. i 2003 r. ponad połowy) główną barierą w zdobywaniu wykształcenia przez dzieci były względy finansowe, natomiast w co piątym wiejskim gospodarstwie domowym dziecko nie kontynuowało dalej nauki po zakończeniu liceum, technikum lub szkoły zasadniczej zawodowej, gdyż podjęło pracę zawodową. Stosunkowo nieliczni wskazali na niechęć dziecka do dalszego kształcenia się oraz uznali, że dziecko zdobyło już wystarczające wykształcenie. Zaledwie w co dziesiątym gospodarstwie domowym uznano brak szkoły blisko zamieszkania jako główny problem w zdobywaniu wykształcenia przez dzieci (wykres 2).

Wykres 2. Przyczyny nie kontynuowania nauki przez dzieci i młodzież wiejską (%)



Źródło: obliczenia własne na podstawie indywidualnych danych z projektu *Diagnoza Społeczna 2005*.

Najczęstszą przyczyną nie kontynuowania nauki przez dzieci wiejskie – jak wykazuje analiza indywidualnych danych z projektu *Diagnoza Społeczna* – są względy finansowe oraz fakt podjęcia pracy przez dziecko, a układ przyczyn wyraża podobieństwo w kolejnych latach prowadzenia projektu, tj. zarówno w badaniach z 2003, jak i 2005 r. Zaobserwowano znaczny spadek odsetka rodziców zamieszkujących tereny wiejskie deklarujących jako przyczynę nie kontynuowania nauki względy materialne z 59,2% w 2003 r. do 31,3% w 2005 r.

Chociaż nie odnotowano znaczącego udziału odpowiedzi tłumaczących brak możliwości dalszej nauki znaczną odległością do szkoły, to warto podkreślić, że dotyczy on istotnie częściej dzieci wiejskich aniżeli miejskich, co pośrednio związane jest ze wspomnianą na wstępie barierą fizycznej dostępności do placówek edukacyjnych na wsi.

Kłopoty finansowe, czy po prostu brak pieniędzy, udaremnia możliwości dalszej nauki przede wszystkim dzieciom z gospodarstw domowych wieloosobowych, a podjęcie pracy to kolejny powód ograniczający możliwości dalszej nauki dla dzieci z tej kategorii rodzin, chociaż podobny udział odpowiedzi dotyczy też uzasadnienia, iż dziecko nie wyraża chęci kontynuowania nauki.

Uwzględnienie źródła utrzymania gospodarstwa domowego pozwala stwierdzić, że jest to zmienna istotnie statystycznie różnicująca cała badaną populację ze względu na przyczyny zaniechania nauki.

Odnotowano, iż względy finansowe najczęściej udaremniają dalszą naukę dla dzieci z rodzin pracowników użytkujących gospodarstwo rolne, a w mniejszym stopniu wpływają na decyzje związane z kontynuowaniem nauki w gospodarstwach domowych rolników, którzy też relatywnie częściej podają jako powód kłopoty dziecka z nauką oraz niechęć dziecka do dalszego kształcenia. Znamienne, że wśród rolników częściej wyrażane są opinie, i to wcale nie tak rzadkie w stosunku do innych, że dziecko nie kontynuuje nauki, bo podjęło pracę lub zdobyło już wystarczające wykształcenie.

Odnotowano, że im gorsza sytuacja dochodowa badanych gospodarstw domowych, tym większa presja ograniczeń finansowych udaremniających możliwości dalszej nauki. Właściwie wszystkie powody zaniechania dalszego kształcenia kumulują się w najgorzej sytuowanych gospodarstwach domowych. Jedynie brak chęci kształcenia ze strony dziecka oraz względy zdrowotne prawie z taką samą częstotliwością ograniczają możliwości dalszego kształcenia we wszystkich kategoriach gospodarstw domowych wyróżnionych ze względu na sytuację dochodową.

Ważnym czynnikiem różnicującym przyczyny nie kontynuowania nauki w szkole ponadpodstawowej jest wykształcenie głowy gospodarstwa domowego. Otóż zauważono, że im niższy poziom wykształcenia rodzica, tym większe znaczenie względów finansowych jako istotnej determinanty dalszego kształcenia. Trzeba też dodać, że dzieci z gospodarstw domowych prowadzonych przez rodzica z wyższym wykształceniem istotnie rzadziej narażone są na brak możliwości dalszego kształcenia, podczas gdy prawdopodobieństwo takie rośnie wyraźnie wraz ze spadkiem poziomu wykształcenia głowy domu.

Generalnie zauważa się, że wszystkie uwzględnione w badaniu możliwe przyczyny nie kontynuowania nauki charakteryzują gospodarstwa domowe reprezentowane przez badanych legitymujących się wykształceniem co najwyżej podstawowym. Natomiast relatywnie mniej takich powodów stwierdzają gospodarstwa domowe reprezentowane przez badanych z wyższym i średnim wykształceniem. Warto podkreślić, że w tej kategorii badanych istotnie mniej odnotowuje się przypadków zaniechania nauki przez dzieci, aniżeli w pozostałych kategoriach gospodarstw domowych.

Na trudności w kontynuowaniu nauki przez dzieci wpływa również makroekonomiczna charakterystyka województw. Porównywalnie częściej względy materialne, jako przyczyna nie kontynuowania nauki przez dzieci, deklarowane są w województwach o gorszych wskaźnikach makroekonomicznych, a więc Podlaskiem, Podkarpackiem i Świętokrzyskiem. Odwrotna tendencja występuje w województwach o wysokim udziale w tworzeniu PKB, wysokich przeciętnych miesięcznych wynagrodzeniach i niskiej stopie bezro-

bocia, czyli województwach śląskim czy pomorskim. Brak szkoły blisko miejsca zamieszkania, jako przyczyna nie kontynuowania nauki przez dzieci, relatywnie częściej był wskazywany przez gospodarstwa domowe Polski wschodniej, a więc w województwach warmińsko-mazurskim, podlaskim i lubelskim.

MIESZKAŃCY WSI O REFORMIE SYSTEMU OŚWIATOWEGO

Największe pod względem zakresu i głębokości zmiany w dziedzinie edukacji przyniosła realizowana od 1999 r. reforma systemu edukacji, która w miejsce dotychczasowych ośmioletnich szkół podstawowych wprowadziła sześcioletnie szkoły podstawowe i trzyletnie gimnazja. Gimnazjum z założenia miało się stać załącznikiem liceum w mniejszych ośrodkach osadniczych i zapewnić wszystkim dzieciom lepsze warunki wykształcenia podstawowego.

Zasadniczym celem reformy edukacyjnej było upowszechnienie średniego i wyższego wykształcenia, zwłaszcza wśród dzieci i młodzieży ze wsi, wprowadzenie zmian strukturalnych szkolnictwa oraz zmiana szkolnych programów nauczania. Reforma ta miała więc na celu wyrównywanie szans oświatowych młodzieży, wywodzącej się z różnych środowisk (Rydz 2002).

Założenia te, niestety, nie zostały zrealizowane, a wyniki sondaży opinii publicznej dowodzą, że w społeczeństwie, a zwłaszcza w części reprezentującej środowisko wiejskie, dominuje sceptyczne nastawienie do reformy edukacyjnej.

W uzupełnieniu warto dodać, że mieszkańcy wsi stosunkowo często wyrażali przekonanie, że szkoła nie potrafi odpowiednio przygotować ich dzieci do życia oraz że bez znajomości i pieniędzy nie będą mogły uzyskać dobrego wykształcenia. Kontekstem tych dość pesymistycznych opinii jest dość często występujące odczucie nierealności aspiracji edukacyjnych i ogólna apatia co do perspektyw na przyszłość.

Wyjaśnienie stanowi też fakt, że blisko co piąty rodzic mieszkający na wsi stwierdza, że nieobce mu są odczucia, iż plany związane z kształceniem lub doksztalcaniem są zagrożone w związku z wprowadzoną reformą. Pojawiają się też opinie, że w wyniku reformy odczuwa się więcej niż zazwyczaj kłopotów w kontaktach ze szkołą i placówkami oświatowymi.

Tak więc wprowadzona reforma została odebrana przez mieszkańców wsi jako dodatkowa przyczyna pogorszenia możliwości zdobycia wykształcenia, które wydają się być mniejsze aniżeli wcześniej.

Uwzględnienie poziomu wykształcenia badanych pozwala zauważyć, że osoby legitymujące się wykształceniem wyższym lub niepełnym wyższym dostrzegają najmniej różnic w możliwościach zdobycia wykształcenia.

Największe różnice w możliwości zdobycia wykształcenia dostrzegają zaś rodzice utrzymujący się z pracy w prywatnej firmie, ale nie własnej, natomiast różnic w tym zakresie prawie nie dostrzegają utrzymujący się z pracy we własnej firmie.

Nie zauważa się też, by wraz ze wzrostem łącznego dochodu netto uzyskiwanego z pracy malał krytycyzm wobec aktualnych możliwości w zdobywaniu wykształcenia w stosunku do sytuacji w tym zakresie sprzed 10 laty, gdy tymczasem taką zależność zauważa się w odniesieniu do subiektywnych ocen sytuacji dochodowej. Otóż niezadowoleni z sytuacji materialnej swojego gospodarstwa domowego dostrzegają wyraźniejsze różnice w tym zakresie aniżeli zadowoleni.

KORZYSTANIE Z POMOCY PRZEZ RODZINY NA WSI W REALIZACJI POTRZEB EDUKACYJNYCH

Odczuwanych przez znaczącą część badanych gospodarstw domowych na wsi finansowych ograniczeń w zaspokajaniu potrzeb edukacyjnych nie jest w stanie zniwelować marginalna pomoc ze strony szkoły, jaką uzyskuje niewielka część gospodarstw domowych z dziećmi na utrzymaniu i uczącymi się w szkołach podstawowych, zawodowych lub średnich, przy czym z pomocy tej najczęściej korzystają gospodarstwa domowe wielodzietne.

Źródło utrzymania badanych gospodarstw domowych to kolejna zmienna silnie różnicująca populację wiejskich gospodarstw domowych w zakresie korzystania z pomocy organizowanej w szkole. I tak dzieci z rodzin utrzymujących się ze źródeł niezarobkowych zdecydowanie najczęściej z takowej pomocy korzystają, w przeciwieństwie do dzieci rodziców pracujących na rachunek własny, które w ogóle z niej nie korzystają. Stosunkowo częściej wsparcie w szkole otrzymują dzieci z rodzin pracowników użytkujących gospodarstwo rolne aniżeli dzieci pracowników i rolników.

Odnawia się też, że częściej z pomocy organizowanej przez szkoły korzystają dzieci z rodzin reprezentowanych przez badanych z wykształceniem co najwyżej podstawowym.

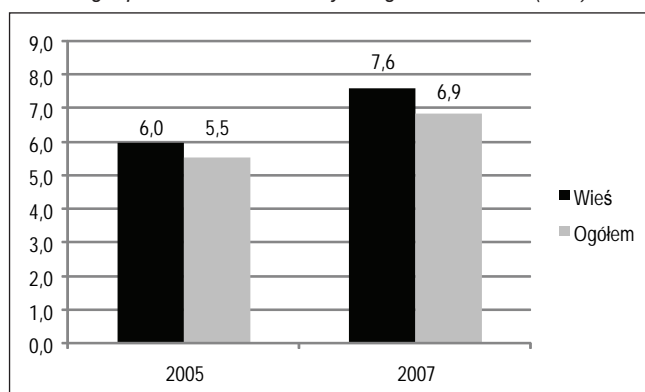
Jak można stwierdzić na podstawie badań przeprowadzonych w ramach grantu *Pomoc społeczna wobec rodzin problemowych na obszarach o niekorzystnych warunkach gospodarowania* najczęściej organizowaną przez szkoły formą pomocy są bezpłatne obiady w stołówce szkolnej dla dzieci z rodzin najuboższych, co ze względu na znaczące rozmiary niedożywienia dzieci w tej kategorii rodzin ma istotne znaczenie.

Z uwagi na dość marginalny zakres pomocy organizowanej w szkole trudno byłoby przypuszczać, by rozwiązywała ona odczuwane przez rodziny na wsi problemy z realizacją aspiracji edukacyjnych. Potrzebne są bowiem rozwiązania systemowe w celu stworzenia realnych szans urzeczywistnienia aspiracji w zdobywaniu wykształcenia, co w konsekwencji przyczyni się też do dalszego niwelowania różnic w szansach edukacyjnych między miastem a wsią.

WARUNKI DO NAUKI W BADANYCH RODZINACH

W projekcie badawczym *Diagnoza Społeczna 2005 i 2007* zapytano też o warunki do nauki w domu. Odnawiano, że są one generalnie na niższym poziomie niż w gospodarstwach domowych w mieście, o czym świadczy fakt, że w 2007 r. 7,6% dzieci na wsi nie posiadało w domu własnego miejsca do nauki (w 2005 r. – 6%), przy czym częściej takie sytuacje zdarzały się w rodzinach rolników, emerytów i rencistów oraz bezrobotnych. Lepsze warunki do nauki mają dzieci pracowników oraz w grupie łączących pracę najemną z użytkowaniem gospodarstwa rolnego. Najgorsze warunki do nauki występują w gospodarstwach domowych utrzymujących się z niezarobkowego źródła, gdzie prawie co piąte dziecko nie ma własnego miejsca do odrabiania lekcji (wykres 3).

Wykres 3. Warunki do nauki dzieci w domu w gospodarstwach domowych ogółem i na wsi (w %)



Źródło: obliczenia własne na podstawie indywidualnych danych z projektu *Diagnoza Społeczna 2005 i 2007*.

SUMMARY

The problem of rural children and youth uneven access to educational services is determined not only by the educational infrastructure or the level of teachers' qualification but also financial limitation in the realization of educational ambitions faced by the considerable part of rural families and relatively low level of importance of needs in the range of education. On the basis of own research and analysis of accessible secondary data one can ascertain the difficulties in the access to educational services in the rural areas, particularly to general secondary education and also financial limitations in the realization of educational needs observed in the families living from non paid sources, with many children and incomplete families. Financial problems cause resignation from using various educational services, and especially additional classes, private lesson and participation in school and extramural events.

Warunki do nauki pogarszają się wraz ze wzrostem liczby osób w rodzinie. W rodzinach wieloosobowych, z co najmniej trojgiem dzieci, brak własnego miejsca do nauki deklarowano dwa razy częściej aniżeli w rodzinach z dwojgiem dzieci, i aż czterokrotnie częściej w porównaniu z małżeństwami z jednym dzieckiem.

Największy odsetek gospodarstw domowych deklarujących brak w domu własnego miejsca do nauki dzieci występował w województwach warmińsko-mazurskim, kujawsko-pomorskim oraz świętokrzyskim, w których – jak podkreślono wcześniej – występują relatywnie niższe wskaźniki rozwoju społeczno-ekonomicznego.

ZAKOŃCZENIE

Reasumując przedstawione informacje na temat środowiskowych uwarunkowań dostępu do edukacji dzieci i młodzieży na wsi należy podkreślić, iż mimo znaczącego wzrostu wskaźnika skolaryzacji wśród tej kategorii młodych Polaków nadal utrzymują się różnice w warunkach realizacji potrzeb edukacyjnych między miastem a wsią. Różnice te mają swe źródło nie tylko w historycznie ukształtowanych niedostatkach wiejskiej infrastruktury oświatowo-wychowawczej, ale również w społeczno-ekonomicznych warunkach funkcjonowania rodzin wiejskich oraz poziomie rozwoju gospodarczego poszczególnych regionów kraju.

Istotne przyczyny tzw. nożyc oświatowych między miastem a wsią mają swe źródło w sferach mentalnych zarówno rodziców wiejskich, a konkretnie w ich aspiracjach edukacyjnych wobec dzieci oraz niskim relatywnie znaczeniu potrzeb związanych z kształceniem, jak również braku motywacji zdolnych nauczycieli do obejmowania posad w edukacyjnych placówkach na wsi.

Jakkolwiek więc w ostatnich latach zwiększył się w populacji mieszkańców wsi udział osób legitymujących się wyższym wykształceniem, to wciąż jeszcze dystans między miastem a wsią w zakresie dostępu do usług edukacyjnych wymaga podjęcia systemowych rozwiązań zarówno o charakterze infrastrukturalnym, jak i społeczno-ekonomicznym.

LITERATURA

- Biczkowski M., Falkowski J. (2002), *Poziom wykształcenia ludności wiejskiej województwa kujawsko-pomorskiego*, w: J. Bański, E. Rydz (red.), *Społeczne problemy wsi*, t. 2, Warszawa: PAN.
- Czapiński J., Panek T., red. (2007), *Diagnoza Społeczna 2007. Warunki i jakość życia Polaków, Raport*, Warszawa: Rada Monitoringu Społecznego.
- Domański H. (2000), *Selekcja ze względu na pochodzenie społeczne do szkoły średniej i na studia wyższe*, „Nauka i Szkolnictwo Wyższe” nr 2.
- GUS (2008a), *Dochody i warunki życia ludności Polski (raport z badania EU-SILC 2006 r.)*, Warszawa.
- GUS (2008b), *Oświata i wychowanie w roku szkolnym 2007/2008*, Warszawa.
- Gutkowska K. (2002), *Funkcjonowanie wiejskich gospodarstw domowych w procesie zmian społecznych na wsi i przejawiane przez nie strategie radzenia sobie*, w: M. Wieruszewska (red.), *Samoorganizacja w społecznościach wiejskich – przejawy – struktury – zróżnicowania*, Warszawa: IRWiR PAN, s. 91–181.
- Gutkowska K. (2003), *Diagnoza funkcjonowania wiejskich gospodarstw domowych na przełomie wieków*, Warszawa: Wydawnictwo SGGW.
- Rydz E. (2002), *Bariera edukacyjne młodzieży wiejskiej*, w: J. Bański, E. Rydz (red.), *Społeczne problemy wsi*, t. 2, Warszawa: PAN.
- Szafraniec K. (1999), *Wieś jako miejsce niechciane*, „Wieś i Rolnictwo” nr 4.